

# Intruz, Bristol (prod. Sokollo)

Kiedyś zwrócę naszemu miastu. Ma robić wrażenie. Bristol!

Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston  
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol  
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą  
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol  
Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston  
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol  
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą  
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol

Bristol - i w neonach duży napis  
Bristol - doba hotelowa gratis  
Bristol - ma być jak na obrazku  
Obiecuję: kiedyś zwrócę go naszemu miastu

Znów pytanie: kiedy płyta w składzie "Raportu z rejonu"?  
Jak chłopaki przyjadą i zamieszkają w Opolu  
Ja zapraszam do Bristolu, czujcie się jak w domu  
Na każde zawołanie boy do każdego pokoju  
Nie zaszkodzi trochę gracji w pakiecie z komfortem  
Bez frajerskiej burżuazji i pucowania jąder  
Bar otwarty całą dobę, miejsce porzuconych wraków  
Gdzie najebane gwiazdy żaliły się po pijaku  
Każdy na swój sposób próbuje uciec od zła  
Jak coś: rozbij lustro i trzymaj kawałek szkła  
Chcesz rozwijać pasję? To zrób rezerwację  
Walczymy o rację i o reputację  
Kiedyś wybuduję Bristol i zapalę duży neon  
Widzimy się na balu razem z Adamem i Ewą  
Wcale niekoniecznie każdy musi być artystą  
Czuj się jak u siebie, witamy w hotelu Bristol

Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston  
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol  
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą  
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol  
Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston  
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol  
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą  
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol

Bristol - i w neonach duży napis  
Bristol - doba hotelowa gratis  
Bristol - ma być jak na obrazku  
Obiecuję: kiedyś zwrócę go naszemu miastu

Ma robić wrażenie jak kurwa Harley-Davidson  
Wita hotel Bristol, czeka Jack Daniel's i Winston  
Panowie w okularach, kobietom błyszczą suknie  
A gentleman nigdy tańca nie odmawia, absolutnie  
Pod ogromnym żyrandolem, wiszącym na wprost balkonu  
Na parkiecie heca na bankiecie w Bristolu  
Na korytarzach dywany będą w złotą szachownicę  
Klamki, w których będziesz mógł zobaczyć swe odbicie  
Czy lato, czy zima, bez szalika się przeziębisz  
Na pierwszym miejscu rodzina, a na drugim prestiż  
Z pierdolonego peronu, aż do recepcji w Bristolu  
Nieważne, czy garnitury, za brak kultury wylecisz  
Niech żywa muzyka zagra wszystkim przy kolacji  
Żaden z moich ziomów nie wymyślił aplikacji  
Są też tacy, którzy muszą się przykitrać przed policją  
Czuj się jak u siebie, witamy w hotelu Bristol

Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston  
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol  
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą  
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol  
Ja też zaczynałem goły i bosy kurwa jak Flinston  
Kiedyś w moim mieście wybuduję hotel Bristol  
Obok holu będzie scena, na niej taboret z pianistą  
Uciekałem z domu, by zbudować hotel Bristol

Bristol - i w neonach duży napis  
Bristol - doba hotelowa gratis  
Bristol - ma być jak na obrazku  
Obiecuje: kiedyś zwrócę go naszemu miastu